

STANISŁAW TOCHOWICZ

WSP w Bydgoszczy

#### PRAWOZNAWSTWO A PEDAGOGIKA PRACY

Niniejsze opracowanie zmierza do określenia płaszczyzn zbieżnego zainteresowania prawoznawstwa i pedagogiki pracy. Takie postępowanie może być ukierunkowane różnymi celami. W naszym przypadku zadecydowały o nim następujące względy.

Dostrzegalną tendencją współczesnego prawoznawstwa jest rozszerzanie zainteresowania na obszary innych dyscyplin naukowych. Wiąże się to z szerszym zjawiskiem o charakterze uniwersalnym, a mianowicie z publicyzacją życia ludzkiego. Wyraża się ona w tym, iż życie ludzkie, traktowane w pełnym indeksie swej różnorodności, stanowi w coraz większym stopniu, przy czym obecnie wręcz w maksymalnym zakresie - przedmiot publicznego zainteresowania i kształtowania, zasadzającego się na regulacji prawnej. W konsekwencji prawoznawstwu nie może być obcy zamiar poznania poddanych owej regulacji sfer życia ludzkiego i zbieżnie z tym zamiar pozyskiwania informacji o naukach zajmujących się tymi sferami. Z kolei także pedagogika pracy jest zainteresowana w tym, aby pozyskać stosowne dane w przedmiocie regulacji prawnej odnoszącej się do problematyki, którą rozważa. W tym przypadku mamy również do czynienia z pochodną szerszego zjawiska, które wyraża się w tym, że w sytuacji wymienionej publicyzacji życia ludzkiego pozajurydyczne dyscypliny naukowe, w szczególności zaliczane do nauk społecznych, starają się pozyskać informacje odnośnie tego, co w przedmiocie problematyki, którą zajmują się, stanowi prawo oraz nauka o nim. Dodajmy, iż zarówno zauważalna po stronie prawoznawstwa tendencja do zaznajamiania się z problematyką sfer życia ludzkiego, które podlegają regulacji prawnej oraz z naukami, które owymi sferami zajmują się, jak i zbieżna z nią, zauważalna po stronie tych ostatnich nauk tendencja do zapoznawania się z prawem, które reguluje interesują-

cą je problematykę oraz z naukami o tym prawie, okazują się nader cenne właśnie w sytuacji prawoznawstwa i pedagogiki /pedagogiki w ogóle, a zwłaszcza szczegółowych dyscyplin pedagogicznych/. Jak dotąd wzajemna wiedza wymienionych dyscyplin o sobie nie jest wystarczająca. Kontakty naukowe między prawoznawstwem a pedagogiką są znikome, zaś między prawoznawstwem a pedagogiką pracy praktycznie mówiąc żadne. Może być jednak inaczej. Wymienione dyscypliny naukowe mogą osiągać zsynchronizowane efekty poznawcze w płaszczyznach zbieżnego zainteresowania. Przedtem jednak powinny się wzajemnie poznać i określić owe płaszczyzny.

#### 1. Płaszczyzny zainteresowania prawoznawstwa

Najogólniej mówiąc, prawoznawstwo obejmuje nauki, których przedmiotem zainteresowania jest: 1/ państwo, 2/ prawo oraz 3/ poglądy na państwo i prawo. Zaliczane jest ono do nauk społecznych<sup>1</sup>. Możemy wyróżnić następujące cechy charakterystyczne prawoznawstwa. Po pierwsze, jest ono wyodrębnionym w sensie rzeczowym, jak i formalnym /dydaktycznym oraz systematycznym/ zbiorem nauk prawnych. Nie jest to zbiór zamknięty. W rozwoju prawoznawstwa obserwujemy obumieranie pewnych dyscyplin oraz pojawianie się nowych w tym sensie, iż pierwsze tracą, zaś drugie uzyskują status odrębnych dyscyplin naukowych<sup>2</sup>.

Po drugie, w skład prawoznawstwa wchodzi cztery nauki podstawowe: 1/ teoria państwa i prawa, 2/ dogmatyka prawa, 3/ historia państwa i prawa, 4/ historia doktryn polityczno-prawnych<sup>3</sup>. Dodajmy, iż w sytuacji dogmatyki prawa oraz historii państwa i prawa mamy w rzeczywistości do czynienia ze zbiorem odrębnych dyscyplin szczegółowych /dogmatyk szczegółowych/.

Jeśli chodzi o teorię państwa i prawa, ujmuje ona państwo i prawo globalnie. Zajmuje się nimi jako określonymi zjawiskami społecznymi. Nie odnosi się do konkretnego państwa oraz konkretnego prawa w konkretnym państwie, lecz do państwa i prawa w ogóle. Interesuje się również losem państwa i prawa w przyszłości. Traktuje państwo i prawo wielostronnie, z różnych punktów widzenia. Okoliczność ta przesądziła w głównej mierze o niewyróżnieniu na gruncie prawoznawstwa socjologii prawa, psychologii prawa oraz

filozofii prawa. Możemy mówić jedynie o socjologicznym, psychologicznym lub filozoficznym podejściu do państwa i prawa. Dodajmy, iż na gruncie prawoznawstwa nie wyróżnia się odrębnej nauki mającej za przedmiot problematykę metodologiczną. Ta problematyka została włączona do teorii państwa i prawa jako metodologia traktowana w sensie ogólnym względnie do innych nauk prawnych /np. do dogmatyki prawa, zwłaszcza do dogmatyk szczegółowych/ jak metodologia szczegółowa<sup>4</sup>.

Natomiast dogmatyka prawa zajmuje się prawem aktualnie obowiązującym w poszczególnych państwach, a także prawem obowiązującym w stosunkach między państwami, tzn. prawem międzynarodowym. Całokształt obowiązujących w danym państwie norm prawnych dzieli się na określone działy, zwane gałęziami prawa /na dogmatyki szczegółowe/. W takim ukształtowaniu dogmatyka prawa: 1/ opisuje obowiązujące przepisy prawne, 2/ systematyzuje je, 3/ porównuje z analogicznymi przepisami w innych państwach, 4/ bada ich oddziaływanie na życie społeczne, 5/ uzasadnia je i 6/ ocenia<sup>5</sup>. Oceny te dokonywane są z różnych punktów widzenia: egzegetycznego, socjologicznego, psychologicznego, prawnoporównawczego. Zachodzą porównawczo w sytuacji tego samego państwa /w jego rozwoju historycznym/ lub w sytuacji różnych państw tego samego typu lub różnych typów<sup>6</sup>. Odpowiednio do zakresu zainteresowania dogmatyka prawa dysponuje szerokim warsztatem metodologicznym<sup>7</sup>. Indeks dogmatyk szczegółowych jest zmienny, pewne dogmatyki tracą, zaś inne zyskują status odrębnych dyscyplin szczegółowych<sup>8</sup>.

Następna dyscyplina, a mianowicie historia państwa i prawa, zajmuje się dziejami państwa i prawa w relacjach poszczególnych państw. Jest to, najkrócej mówiąc, dogmatyka prawa, które minęło<sup>9</sup>. Została usystematyzowana w zasadzie tak samo jak dogmatyka prawa aktualnie obowiązującego. Operując materiałem już rozważonym nie nastawia się na jego powtórny analizę względnie ocenę, lecz stara się, w ujęciach porównawczych, określić trendy rozwojowe w sytuacji poszczególnych gałęzi prawa poszczególnych państw<sup>10</sup>.

Ostatnią dyscypliną prawoznawstwa jest historia doktryn polityczno-prawnych. Relacjonuje ona poglądy na państwo i prawo, jakie odnotowano na gruncie innych dyscyplin /socjologii, psychologii, filozofii itd./. Rozważa reprezentatywne poglądy na temat

państwa i prawa, systematyzując je, tłumacząc, wyjaśniając, a także oceniając i badając ich wpływ na rozwój państwa i prawa. Nie zajmuje się ona zatem tym, czym jest państwo i prawo, lecz tym, co myśleli o państwie i prawie wybitni ludzie. Wykazuje zbieżności z teorią państwa i prawa, gdyż "dzieje poglądów na państwo i prawo są po części dziejami samej teorii państwa i prawa"<sup>11</sup>.

Po trzecie, prawoznawstwo pozostaje w licznych kontaktach z innymi naukami. Mają one różne cele, w szczególności dydaktyczne. Chodzi zwłaszcza o kontakty, jakie posiadają dogmatyki szczegółowe z określonymi dyscyplinami pozajurydycznymi. Gdyby przyjąć za przykład prawo karne, byłyby to takie dyscypliny jak medycyna sądowa, psychiatria sądowa, kryminalistyka itd.<sup>12</sup>.

Dokonana prezentacja prawoznawstwa zezwala na następującą rekapitulację.

Mamy do czynienia ze zbiorem nauk o państwie i prawie. W jego ramach, wyróżniających cztery nauki podstawowe, dwie, a mianowicie dogmatyka prawa i historia państwa i prawa, dzielą się na znaczną ilość nauk szczegółowych /dogmatyk szczegółowych/, odpowiadających odrębnym gałęziom prawa. Teoria państwa i prawa stanowi naukę, która rozważa problematykę państwa i prawa w ogóle. Wielostronny charakter rozważań teorii państwa i prawa przesądził w głównej mierze o niewyróżnieniu w prawoznawstwie takich dyscyplin jak socjologia prawa, psychologia prawa oraz filozofia prawa. Na gruncie prawoznawstwa wyróżnia się także historię doktryn polityczno-prawnych, rozważającą poglądy znaczących ludzi spoza obszaru jurydycznego na temat państwa i prawa. Prawoznawstwo nie wyróżnia odrębnej nauki zajmującej się problematyką metodologiczną<sup>13</sup>.

## 2. Płaszczyzny zainteresowania pedagogiki pracy

Pedagogiką pracy nazywamy "dyscyplinę pedagogiczną, której przedmiotem zainteresowania i badań naukowych są problemy wychowania przez pracę, kształcenia politechnicznego, orientacji i poradnictwa zawodowego, kształcenia i wychowania zawodowego, doskonalenia ogólnego i zawodowego pracowników oraz problemy oświatowe i wychowawcze zakładu pracy"<sup>14</sup>. Innymi słowy pedagogika pracy zajmuje się problematyką edukacji /oświaty i wychowania/ przez pracę, dla celów pracy oraz w zakładzie pracy, problematyką objętą

układem: człowiek - wychowanie - praca. Problematyka pedagogiki pracy jest bardzo obszerna.

"Obejmuje zagadnienia, które stanowią przedmiot zainteresowań pedagogiki ogólnej i innych dyscyplin pedagogicznych, ale ma też po-  
kazny zestaw problemów swoistych, skupionych wokół:

- sylwetki człowieka, jakiego chcemy wychować,
- zadań zawodowych, jakie będzie wykonywać absolwent określonej szkoły zawodowej, treści, metod i środków kształcenia, doksztalcenia oraz doskonalenia zawodowego,
- warunków osobowych i materialnych przygotowania człowieka do pracy,
- skuteczności kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego,
- skuteczności działań wychowawczych w zakładzie pracy".

Wymienione zagadnienia "przyjęto traktować jako wielkie obszary problemowe lub po prostu jako działy pedagogiki pracy, odpowiadające kolejnym etapom życia człowieka i nazywać je w skrócie: kształceniem przedzawodowym, kształceniem zawodowym i pedagogiką zakładu pracy"<sup>15</sup>.

Odnośnie pedagogiki pracy nasuwają się następujące uwagi szczególne.

Po pierwsze, przyjmuje się, iż pedagogika pracy jest dyscypliną młodą; określenie to spotykamy powszechnie<sup>16</sup>.

Po drugie, dały się zauważyć pewne opory w formalnym wyróżnieniu pedagogiki pracy. W tym względzie chodzi o wyróżnienie formalno-systematyczne /wyróżnienie owej pedagogiki w systematyce nauk pedagogicznych jako odrębnej dyscypliny/, gdyż wyróżnienie dydaktyczne pozostaje poza dyskusją /pedagogika pracy od ponad 10 lat jest kierunkiem studiów na wyższych uczelniach/. Obecnie opory te nie mają już miejsca względnie ostają się w o wiele mniejszej mierze<sup>17</sup>.

Po trzecie, pedagogika pracy posiada określone miejsce w rodzinie nauk pedagogicznych. W tym kręgu należy ona do dyscyplin specjalistycznych wyznaczonych linią rozwoju człowieka<sup>18</sup>. Pozostaje tam w sąsiedztwie takich dyscyplin pedagogicznych jak pedagogika szkolna, pedagogika szkoły wyższej itd.<sup>19</sup>. Należy uwzględnić różne związki, w tym również krzyżowanie się, pedagogiki pracy z innymi dyscyplinami pedagogicznymi. Najściślej odnotowujemy w przypadku pedagogiki ogólnej, historii oświaty i wychowania, teorii wychowania, dydaktyki, pedagogiki społecznej, andragogiki i teorii kształcenia

ustawicznego<sup>20</sup>.

Po czwarte, pedagogika pracy występuje jednocześnie w szerszym kontekście nauk o pracy. W tym gronie znajdujemy takie dyscypliny jak psychologia pracy, socjologia pracy, filozofia pracy, naukowa organizacja pracy, fizjologia pracy, ergonomia oraz prakseologia<sup>21</sup>. Dodajemy, iż jak najbardziej uwzględnione być tam winny także nauki prawne w części stanowiącej o pracy. O tym jednak w dalszej treści.

Dokonana prezentacja pedagogiki pracy zezwala na następującą rekapitulację.

Mamy do czynienia z jedną z dyscyplin pedagogicznych, a mianowicie z dyscypliną, której przedmiotem jest edukacja /oświata i wychowanie/ przez pracę, dla celów pracy oraz w zakładzie pracy. Pod owym skrótowym określeniem kryją się w rzeczywistości szerokie płaszczyzny problemowe, w szczególności edukacji przedzawodowej, edukacji zawodowej oraz pedagogiki zakładu pracy. Dodajmy, iż obecnie nie podnosi się już zastrzeżeń co do tego, iż występuje jako odrębna dyscyplina w systemie nauk pedagogicznych, względnie obserwujemy je jeszcze, lecz w o wiele mniejszej mierze. Owa pedagogika pozostaje w licznych związkach /w tym także w sytuacji krzyżowania się/ z innymi dyscyplinami pedagogicznymi; nadto z pozapedagogicznymi dyscyplinami, traktującymi o pracy ludzkiej<sup>22</sup>.

### 3. Płaszczyzny zbieżnego zainteresowania prawoznawstwa i pedagogiki pracy

Po dokonaniu prezentacji prawoznawstwa oraz pedagogiki pracy wypada przystąpić do ustalenia płaszczyzn ich zbieżnego zainteresowania.

Sądzę przede wszystkim, iż po stronie prawoznawstwa można wyeliminować historię doktryn polityczno-prawnych. Ta dyscyplina, interesująca się wypowiedziami pozajurydycznymi na temat państwa i prawa, w zupełnie fragmentarycznym zakresie dysponuje treściami przydatnymi dla celów pedagogiki pracy. Nie jest również szczególnie zainteresowana problematyką, którą zajmuje się owa pedagogika<sup>23</sup>.

Także samo nie dopatruję się szerszych płaszczyzn zbieżnego zainteresowania teorii państwa i prawa oraz pedagogiki pracy. Dla teorii państwa i prawa praca ludzka, traktowana z punktu widzenia pedagogiki pracy, nie stanowi przedmiotu większego zainteresowania. Z kolei na gruncie pedagogiki pracy problematyka państwa i prawa w ogóle nie po-

winna, jak sędzę, wzbudzić większych ambicji i potrzeb poznawczych. Wypada dodać, iż w pewnym zakresie zapotrzebowanie pedagogiki pracy na dane dotyczące funkcjonowania życia społecznego, w tym funkcjonowania państwa i prawa, zaspakajają inne dyscypliny, z którymi pedagogika pracy pozostaje w bliższych związkach, np. socjologia pracy /jeśli potraktować ją w szerszych ramach, obejmujących także podstawowe informacje o społeczeństwie<sup>24</sup>.

Natomiast duże możliwości ukazują się nam wówczas, gdy na warsztat rozważań weźmiemy z jednej strony dogmatykę prawa, a ściślej mówiąc dogmatyki szczegółowe, zaś z drugiej strony pedagogikę pracy. Dodajmy, iż dla uproszczenia rozważań owe dogmatyki szczegółowe możemy połączyć z historią państwa i prawa, doprowadzając tym samym do relacji: nauka o prawie uprzednio i obecnie obowiązującym a pedagogika pracy.

W sytuacji dogmatyki prawa możemy oczywiście starać się wyróżnić te wszystkie przypadki, w których występuje regulacja prawna odnosząca się do pracy ludzkiej i następnie określić w jakim związku z owym szerokim, taksatywnym wyliczeniem pozostaje pedagogika pracy, interesująca się pracą ludzką w węższym zakresie /z punktu widzenia edukacji przez pracę, dla celów pracy oraz w zakładzie pracy/. Stanowiłoby to jednak przedsięwzięcie nader czasochłonne, koncepcyjnie schematyczne, mało przydatne do uogólnień. Niezbędne okazuje się zatem dokonanie stosownej selekcji w celu wyróżnienia płodnych poznawczo płaszczyzn zbieżnego zainteresowania. Mając to na uwadze ograniczam się do wybranych sześciu dogmatyk szczegółowych, a mianowicie do: 1/ prawa państwowego, 2/ prawa administracyjnego, 3/ prawa cywilnego, 4/ prawa pracy oraz 5/ prawa karnego, a także 6/ prawa międzynarodowego publicznego. Przy czym nawet w tych ramach nie referuję wszystkich płaszczyzn zbieżnego zainteresowania /innymi słowy nie decyduję się i tutaj na ujęcie pełne/, lecz koncentruję uwagę na płaszczyznach mających istotne znaczenie z punktu widzenia naszych rozważań.

Prawo państwowe /inaczej zwane konstytucyjne/ "reguluje podstawowe kwestie ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego, w szczególności zasady powoływania, funkcjonowania oraz strukturę organów państwowych, wzajemne między nimi stosunki, stosunki między nimi a organizacjami społecznymi oraz podstawowe prawa i obowiązki obywateli. /.../ Instytucje prawa państwowego są podstawą, z której wyrastają wszystkie inne instytucje prawne"<sup>25</sup>.

W świetle naszych zainteresowań w przypadku prawa państwowego zaakcentowanemu uwzględnieniu podlega: z jednej strony problematyka niektórych praw obywatelskich /chodzi w szczególności o prawo do pracy - art. 68 Konstytucji<sup>26</sup>, prawo do nauki - art. 72 Konstytucji, a nadto zbieżnie z nimi prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej - art. 73, 74 i 75 Konstytucji oraz prawo do wypoczynku - art. 69 Konstytucji/, z drugiej strony szersze i zarazem bardziej ogólne zagadnienie, a mianowicie wynikająca z wielu różnych dyspozycji Konstytucji pozycja pracy ludzkiej oraz pozycja człowieka pracy w państwie socjalistycznym /jako takiego oraz jako podmiotu wchodzącego w skład szerszego pojęcia ludu pracującego miast i wsi/. W relacjach obu problematyk prawoznawstwo niewątpliwie zainteresuje dorobek pedagogiki pracy interesujący dla własnych celów wymienione prawa obywatelskie /zwłaszcza prawo do pracy, prawo do nauki ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania zawodowego, prawo do wypoczynku/, jak i globalnie potraktowany status pracy ludzkiej oraz człowieka pracy. Natomiast dla pedagogów pracy użyteczne powinny ukazać się bardziej szczegółowe dane odnoszące się do owych praw obywatelskich oraz statusu pracy ludzkiej i człowieka pracy, w szczególności zaś ich pogłębiona analiza, ukazująca uwarunkowania i relacje ogólnoustrojowe, podstawowe założenia formacyjne, narastające trendy rozwojowe.

Z kolei prawo administracyjne "obejmuje normy - poza tymi, które należą do prawa państwowego - które regulują organizację i działalność organów państwowych, stosunki między organami państwowymi i obywatelami oraz stosunki między samymi organami państwowymi. Reguluje ono organizatorską działalność aparatu państwowego podejmowaną w określonych formach. Prawo administracyjne normuje zarówno działalność władczą, jak w dużej mierze i gospodarczą, kulturalno-wychowawczą i wszelką inną organów państwowych. Dlatego w ramach prawa administracyjnego wyodrębnia się pewne grupy przepisów, np. tzw. prawo wodne, przemysłowe, oświaty i kultury, łowieckie itp. Ponieważ normy prawa administracyjnego wskazują zarówno, co organ państwa ma zrobić w danej sprawie, jak i to, jak ma to zrobić, mówi się /.../ o prawie administracyjnym materialnym i proceduralnym"<sup>28</sup>.

W przypadku prawa administracyjnego zaakcentowanemu uwzględnieniu podlegają w szczególności dwa obszary problemowe, a mianowicie 1/problematyka systemu szkolnego i oświatowego oraz 2/ problematyka poza-

produkcyjnej działalności zakładu pracy. W skład prawa administracyjnego wchodzi prawo szkolne<sup>30</sup>. Reguluje ono między innymi problematykę kształcenia zawodowego. Prawo administracyjne reguluje również problematykę podmiotów gospodarki narodowej /ze szczególnym uwzględnieniem sektora uspołecznionego/. Owe podmioty realizują liczne i różnorodne działania oświatowo-wychowawcze w ramach poczynąń pozaprodukcyjnych. W sytuacji wymienionych obszarów problemowych prawoznawstwo zainteresuje przede wszystkim prawidłowość rozwiązań ustawowych dotyczących systemu szkolnego i oświatowego /zwłaszcza w części odnoszącej się do kształcenia zawodowego/ oraz oświatowo-wychowawczej pozaprodukcyjnej działalności zakładów pracy. W tym względzie zdanie profesjonalistów, a więc pedagogów pracy, będzie nader cenne. Z kolei dla pedagogiki pracy użyteczne stać się mogą pogłębione wiadomości na temat prawnej regulacji systemu szkolnego i oświatowego, jak również pozaprodukcyjnej działalności podmiotów gospodarki narodowej. Pedagodzy dość często nie rozważają wymienionej działalności w szerszych układach systemowych. Ograniczają się przeważnie do działalności podstawowej /bezpośrednie czynności nauczania i wychowania/. Stawia to w istotnym zakresie na uboczu pozostałą problematykę oświatową /zabezpieczenia materialnego oświaty, formułowania koncepcji i organizowania instytucji oświatowych itp./. Dominującą część tej regulacji spotykamy właśnie w prawie administracyjnym. Pogłębiona wiedza o owej regulacji okaże się przydatna dla pedagogów różnych specjalności. Dodajmy, iż w ramy prawa administracyjnego oraz nauki o nim wchodzi również inne niż uprzednio zreferowane działy szczegółowe, których problematyka koresponduje z zainteresowaniami pedagogiki pracy. Np. prawo wojskowe oraz nauka o nim, w przypadku którego znajdujemy problematykę edukacji żołnierzy służby czynnej przez pracę względnie dla celów pracy, a nawet w zakładzie pracy<sup>30</sup>. Także samo prawo o stowarzyszeniach oraz odnoszące się do niego opracowania doktrynalne dysponują wieloma danymi dotyczącymi kształcenia i wychowania pozaszkolnego i poszkolnego, realizowanego przez stowarzyszenia<sup>31</sup>.

Następne z wyróżnionych prawo cywilne obejmuje "normy regulujące stosunki majątkowe i niemajątkowe"<sup>32</sup>/ te ostatnie w pomniejszym zakresie, w szczególności w takim, w którym występują aspekty majątkowe/. Wśród owych stosunków majątkowych /zachodzących między wszystkimi możliwymi do wyróżnienia podmiotami: państwowymi, społecznymi, prywatnymi/ istotną część stanowią stosunki powstałe na podstawie umów. Wy-

różniamy różne rodzaje umów o charakterze majątkowym. Znajdujemy wśród nich także umowy typu do ut facias, a więc takie, których treścią jest świadczenie określonych czynności za zapłatą. W gronie tych umów figurowały uprzednio, na gruncie prawa kapitalistycznego, umowa o pracę, oraz umowa o naukę. Obecnie te dwie umowy, scalone w jedną, gdyż umowa o naukę traktowana jest jako szczególna postać umowy o pracę, zostały wyodrębnione i wespół z innymi podstawami nawiązania stosunku pracy /wybór, mianowanie, powołanie oraz specyficzna regulacja tzw. spółdzielczego stosunku pracy/ stanowią przedmiot zainteresowania prawa pracy, wyodrębnionej z prawa cywilnego gałęzi prawa<sup>33</sup>. W tej sytuacji pozostały w ramach prawa cywilnego mniejszego rzędu oraz mniej nas interesujące umowy typu do ut facias, takie np. jak umowa zlecenia lub umowa o dzieło. Sądzę mimo wszystko, iż prawo cywilne powinno być jednak uwzględnione w naszych rozważaniach, a to głównie z tego powodu, iż stanowi źródło nie tylko umowy o pracę, lecz również wszystkich umów typu do ut facias i z tej przyczyny niewątpliwie dysponuje, zwłaszcza w rozważaniach historyczno-porównawczych, danymi mogącymi zainteresować pedagogikę pracy<sup>34</sup>,

Na wyodrębnione z prawa cywilnego prawo pracy składa się "całościowość norm regulujących stosunki pracy pracowników najemnych oraz stosunki pracy w spółdzielniach pracy. Reguluje ono też i inne zagadnienia związane ze stosunkiem pracy, jak ubezpieczenia i zabezpieczenie społeczne, system rozstrzygania sporów ze stosunku pracy, ochrona i bezpieczeństwo pracy itp. /.../ W Polsce prawo pracy zostało skodyfikowane ustawą z 26 VI 1974 r. - kodeks pracy"<sup>35</sup>. W przypadku prawa pracy mamy do czynienia z gałęzią prawa regulującą problematykę jedynie jednego z wielu różnych stosunków prawnych mających za przedmiot pracę ludzką<sup>36</sup>. Stanowi jednak ów stosunek najbardziej znaczącą pozycję w rodzinie stosunków prawnych mających za przedmiot pracę ludzką, co nie wymaga jak sądzę uzasadnienia. Zbieżnie z tym posiada najszerszą, najwszechstronniejszą rzeczowo regulację prawną, wykorzystywaną niejednokrotnie w drodze analogii w przypadku innych stosunków prawnych mających za przedmiot pracę ludzką. W ramach owego stosunku natrafiamy na liczne dyspozycje dotyczące edukacji przez pracę, dla celów pracy oraz oczywiście w zakładzie pracy. W odróżnieniu jednak do prawa państwowego, w którym w rozważanym względzie spotykamy jedynie zupełnie ogólną dekretację wyjściową oraz od prawa administracyjnego, /w którym odnotowujemy dekreta-

cję nakładającą na zakłady pracy określone zadania oświatowo-wychowawcze/, w przypadku prawa pracy mamy do czynienia: 1/ z regulacją uszczegółowioną oraz 2/ z regulacją lokalizującą oświatowo-wychowawcze funkcje zakładu pracy w ramy określonego stosunku prawnego, w ramy stosunku pracy, innymi słowy z regulacją sytuującą owe funkcje w płaszczyźnie wzajemnych praw i obowiązków zakładu pracy i pracownika w kontekście łączącego ich stosunku pracy. Należą tutaj w szczególności postanowienia dotyczące podnoszenia kwalifikacji zawodowych /realizowanego w najróżnorodniejszych formach/ oraz zagospodarowania wolnego czasu pracowników w ramach pozaprodukcyjnej działalności zakładu pracy /w przypadku którego realizowane są bardzo różne poczynania oświatowo-wychowawcze/. Występują tutaj jednak również dyspozycje o szerszym, zarazem bardziej ogólnym wymiarze, a mianowicie odnoszące się w ogóle do edukacyjnego, głównie wychowawczego oddziaływania zakładu pracy na pracownika. Dla prawoznawstwa bardzo cenne byłyby wypowiedzi pedagogów pracy w przedmiocie dwóch kwestii. Po pierwsze, chodzi o poglądy odnoszące się generalnie do regulacji prawnej dotyczącej oświatowo-wychowawczych funkcji zakładu pracy, zawartej w prawie pracy /odnotowujemy tutaj analogię z poprzednio rozważanymi gałęziami prawa/. Po wtóre, interesujące dla prawoznawstwa byłyby również poglądy pedagogiki pracy odnośnie skali zlokalizowania oświatowo-wychowawczych funkcji zakładu pracy w ramach prawa pracy, a więc, w innym ujęciu, w ramach stosunku pracy. Powtórzmy, iż regulacje prawne odnoszące się do wymienionych funkcji oddziałują w różny sposób. Między innymi w taki, w którym nie kształtuje się podmiotowych praw pracowniczych. Wówczas regulacje prawne ograniczają się do nałożenia określonych zadań na zakłady pracy. Mają jednak miejsce także i takie regulacje, które z nałożeniem określonych zadań na zakłady pracy łączą podmiotowe prawa pracownicze. Dzieje się to wtedy, gdy owe zadania zostają zlokalizowane w ramach stosunku pracy jako obowiązki zakładu pracy, którym odpowiadają uprawnienia pracownicze<sup>37</sup>. Prawoznawstwo zainteresowałoby bardzo co o tej ostatniej części oświatowo-wychowawczej działalności zakładu pracy - jej zakresie, rzeczowej oraz formalnej stronie wyróżnienia, adekwatności wobec oczekiwań społecznych - sądzą pedagodzy pracy. Z kolei dla pedagogów pracy użyteczne byłyby dane odnoszące się do założeń i celów przyświecających regulacji zawartej w prawie pracy, a odnoszącej się do oświatowo-wychowawczych funkcji zakładu pracy, w szczególności pogłębiona interpretacja owej regulacji, a także kryteria,

według których określa się skalę zlokalizowania wymienionych funkcji w ramach prawa pracy<sup>38</sup>.

Prawo karne określa "czyny przestępne oraz zasady odpowiedzialności karnej". Jego przepisy chronią "dobra uważane za podstawowe z punktu widzenia potrzeb klasy panującej, a pośrednio potrzeb danej formacji społeczno-ekonomicznej". Z kolei prawo karne procesowe "reguluje ogół czynności zmierzających do ustalenia odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa i zrealizowania postanowień przepisów prawa karnego materialnego". Wreszcie "wyodrębnia się również jako dziedzinę wyspecjalizowaną - prawo karne wykonawcze, regulujące stosunki występujące w fazie wykonywania kary, dotyczące sposobu jej wykonywania /.../"<sup>39</sup>.

W przypadku prawa karnego nie dostrzegamy szerokich obszarów zbieżnego zainteresowania prawoznawstwa oraz pedagogiki pracy. Jednak te, które konstatujemy, są szczególne, "płodne poznawczo". Znajdujemy w nich ideę resocjalizowania przez pracę, dla celów pracy oraz w zakładzie pracy. Wyraża je zarówno prawo karne materialne /wówczas np. gdy uzależnia warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności młodocianego od podjęcia pracy lub nauki, przy czym jest to następnie nadzorowane/, jak zwłaszcza prawo karne wykonawcze /w którym znajdujemy wiele rozwiązań zmierzających do rozważanej edukacji resocjalizacyjnej/<sup>40</sup>. Prawoznawstwo interesowałoby, jak w sytuacji każdej z omawianych gałęzi prawa, poglądy pedagogów pracy dotyczą wymienionej regulacji, przy czym w tym przypadku chodziłoby szczególnie o prawo karne wykonawcze. Jak orientuję się, pedagogika pracy nie zajmuje się dotąd szerzej edukacją przez pracę, dla celów pracy i w zakładzie pracy na obszarze problematyki karnej /przyjmuje się, iż pedagogika pracy nie zajmuje się zagadnieniami resocjalizacji przez pracę, dla pedagogika resocjalizacyjna wykorzystuje dorobek pedagogiki pracy/. Jeśli miałyby się to zmienić, szczególnie cenne byłyby dla niej podstawowe dane z zakresu prawa karnego. Dodajmy, iż zbieżnie z rozważaną problematyką pozostaje zagadnienie odpowiedzialności karnej nieletnich /z tym jednak, iż regulacja prawna odnosząca się do nich została obecnie istotnie poszerzona i obejmuje nie tylko materię karną, lecz również opiekuńczo-wychowawczą, przy czym nie obca jej jest problematyka, którą interesuje się pedagogika pracy<sup>41</sup>.

Wreszcie międzynarodowe prawo publiczne "reguluje stosunki wza-

jemne między państwami /.../ powstaje i rozwija się głównie na drodze umów międzynarodowych", przy czym "szczególnie doniosłe znaczenie zdobywają te reguły prawne, które wchodzą w skład umów podpisywanych przez większą liczbę państw<sup>42</sup>. Prawo międzynarodowe publiczne jest gałęzią prawa specyficzną, na co mają wpływ dwie okoliczności: 1/ nie zalicza się go do systemu prawnego danego państwa oraz 2/ jego źródłem nie jest żaden organ ponadpaństwowy, władny do stanowienia prawa. Istotne jest, iż w rozważanym prawie odnotowujemy stosunkowo dużo norm stanowiących o pracy ludzkiej oraz przygotowywania do niej<sup>43</sup>. Na forum międzynarodowym funkcjonują również liczne podmioty, zajmujące się wymienioną problematyką<sup>44</sup>. Prawoznawstwo zainteresowane byłoby więc w tym, aby odnośnie owych uregulowań wypowiedzieli się specjaliści, a zatem pedagodzy pracy. Ci ostatni zajmują się w trybie rozważań porównawczych rozwiązaniami funkcjonującymi w innych państwach. Jednak owe zainteresowania mają charakter wycinkowy /odnoszą się do kilku, najwyżej kilkunastu państw, pochodzących nadto z tego samego regionu/. Tymczasem w rozważanej gałęzi prawa mamy wprawdzie do czynienia z rozwiązaniami przeciętnymi/oscylującymi wokół przeciętnego standardu światowego, gdyż taki mogą uwzględniać konwencje międzynarodowe o szerszym zasięgu/, jednak z tego właśnie powodu reprezentywnymi. Zatem również i dla pedagogów pracy użyteczna byłaby rozważana płaszczyzna zainteresowania.

Jak widać, nawet w sytuacji niepełnego, lecz jedynie reprezentatywnego wyróżnienia znajdujemy szerokie płaszczyzny zbieżnego zainteresowania prawoznawstwa oraz pedagogiki pracy.

Byłoby cenne, gdyby po dokonanej prezentacji obu dyscyplin oraz określeniu płaszczyzn zbieżnego zainteresowania doszło do szerszych kontaktów między prawoznawstwem oraz pedagogiką pracy<sup>45</sup>.

PRZYPISY

- <sup>1</sup>A.Łopatka, Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1975 s.7-8
- <sup>2</sup>Odnotowujemy w szczególności, jeśli chodzi o podstawową klasyfikację prawoznawstwa, długotrwały spór o wyróżnienie jako odrębnej dyscypliny socjologii prawa. Zob. także przypis 8
- <sup>3</sup>Według A.Łopatki, Wstęp ... op.cit. s.8. W rozważanym względzie spotykamy pewne, nie posiadające zasadniczego znaczenia, różnice stanowisk. Por. J.Wróblewski, w pracy W.Lang, J.Wróblewski, S.Zawadzki, Teoria państwa i prawa, Warszawa 1980 s.7-11
- <sup>4</sup>Według A.Łopatki, Wstęp ... op.cit. s.8-9, 10-14. Por. także J.Kowalski, w pracy J.Kowalski, W Lamentowicz, P.Winczorek, Teoria państwa i prawa, Warszawa 1983 s.13-38, 43-47 oraz W.Lementowicz, w pracy J.Kowalski....., Teoria ...op.cit. s.38-42
- <sup>5</sup>A.Łopatka, Wstęp ... op.cit. s.8. Szerzej J.Wróblewski, w pracy W.Lang..., Teoria ... op.cit. s.11-15
- <sup>6</sup>A.Łopatka, Wstęp ... op.cit. s.9. Por. także J.Kowalski, Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1984 s.22-26
- <sup>7</sup>Zob. J.Wróblewski, w pracy W.Lang ..., Teoria op.cit..., s.30-39
- <sup>8</sup>Oдноśnie indeksu dogmatyk szczegółowych systemu prawa socjalistycznego zob. S.Ehrlich, Wstęp do nauki o państwie i prawie, Warszawa 1979 s.271-275. Por. nadto J.Kowalski, Wstęp .....,op.cit. s.154-174. Przykładem gałęzi prawa, które utraciły status odrębnej dyscypliny jest prawo handlowe, natomiast zostały wyróżnione jako odrębne gałęzie - prawo pracy oraz prawo rodzinno-opiekuncze, Por. A.Łopatka, Wstęp ....., op.cit. s.267
- <sup>9</sup>Według A.Łopatki, Wstęp ....., op.cit. s.10 Por. także J.Kowalski, Wstęp ....., op.cit. s.26-27
- <sup>10</sup>W praktyce spotykamy najczęściej takie ujęcia, w których różne gałęzie prawa rozważa się łącznie, względnie w relacjach przekrojowych.
- <sup>11</sup>Według A.Łopatki, Wstęp ...op.cit. s.10. Zob. także J.Wróblewski, w pracy W.Lang..., Teoria ...op.cit. s.15-16

- <sup>12</sup>Por. J.Wróblewski, w pracy W.Lang ..., Teoria ... op.cit. s.19
- <sup>13</sup>W dotychczasowych rozważaniach zostały wykorzystane, jeśli chodzi o źródło, pozycje podręcznikowe, co ma tutaj swoje uzasadnienie. Orientacyjnie podaję, iż odnośnie rozważanej problematyki szerzej wypowiadają się w szczególności: A.Podgórecki, Klasyfikacja nauk prawnych, Studia Socjologiczne 1962 nr 1; K.Opałek, J.Wróblewski, Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969; S.Ehrlich, O tak zwanej dogmatyce prawa, w: Studia z teorii prawa, Warszawa 1965; M.Ancel, Znaczenie i metody prawa porównawczego, Warszawa 1979; K.Opałek, Problemy metodologiczne nauki prawa, Warszawa 1962
- <sup>14</sup>Z.Wiatrowski, Pedagogika pracy w zarysie, Warszawa 1985 s.9
- <sup>15</sup>Ibidem s.9-10
- <sup>16</sup>Por. T.Nowacki, Pedagogika pracy - stan i perspektywy rozwoju, Studia Pedagogiczne WSP w Bydgoszczy 1972 z.8 s.24
- <sup>17</sup>Por. T.Nowacki, Pedagogika ...op.cit. s.9,12 oraz W.Rachalska, Nowa pozycja pedagogiki pracy, Studia ..., s.301 /z tym, iż wymienieni autorzy operują niezbyt jasnym, co do intencji, przemiennym określeniem pedagogiki pracy jako dyscypliny oraz subdyscypliny naukowej/.
- <sup>18</sup>Z.Wiatrowski, Pedagogika ...,op.cit. s.10, a nadto 13
- <sup>19</sup>Ibidem
- <sup>20</sup>Zob. Z.Wiatrowski, Pedagogika..., op.cit. s.20, zaś jeśli chodzi o system nauk pedagogicznych i nauk z nim współpracujących: B.Suchodolski, Zagadnienia podstawowe, w pracy zbiorowej Pedagogika, Warszawa 1973 s.112-22
- <sup>21</sup>Z.Wiatrowski, Pedagogika ...,op.cit. s.22-27 oraz T.Nowacki. Pedagogika..., op.cit. s.15
- <sup>22</sup>Zob. nadto T.Nowacki, Pedagogika pracy jako dyscyplina pedagogiczna, w: Pedagogika pracy, z.1, Warszawa 1975
- <sup>23</sup>Wspólne zainteresowanie może dotyczyć co najwyżej określonych poglądów, np. T.More /zob. J.Baszkiewicz, w pracy J.Baszkiewicz, F.Ryszka, Historia doktryn politycznych i prawnych, Warszawa

1984 s.169-72 oraz Z.Wiatrowski, Pedagogika..., op.cit. s.5/.

<sup>24</sup>Por. J.Sztumski, Socjologia pracy w zarysie, Warszawa 1981.

<sup>25</sup>S.Ehrlich, Wstęp..., op.cit. s.271 Por. nadto R.Orzechowski, w pracy zbiorowej Podstawy wiedzy o prawie, Warszawa 1985 s. s.37-63

<sup>26</sup>Ustawa z dnia 22 lipca 1952 r. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1976 r., Nr 7, poz,36

<sup>27</sup>Z.Jarosz, w pracy Z.Jarosz, S.Zawadzki, Prawo konstytucyjne, Warszawa 1980 s.188-190

<sup>28</sup>A.Łopatka, Wstęp..., op.cit. s.266. Por. nadto H.Starczewski, w pracy zbiorowej Podstawy..., op.cit. s.64-89

<sup>29</sup>Zob. J.Homplewicz, Polskie prawo szkolne, Warszawa 1981 w szczególności s.14

<sup>30</sup>Por. w rozważanym względzie T.Nowacki, Dydaktyka wojskowa, Warszawa 1966, S.Jedlewski /red./ Doskonalenie systemu wychowawczego w wojsku, Warszawa 1967 oraz J.Łętowski, Administracja obrony kraju oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego, w pracy zbiorowej: Prawo administracyjne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej /red. K.Sand/, Warszawa 1979 s.344-349

<sup>31</sup>Por. J.Romul, Państwo a stowarzyszenie w Polsce Ludowej, Poznań 1969, S.Zawadzki, w pracy W.Lang..., Teoria ..., op.cit. s.210-213.

<sup>32</sup>A.Łopatka, Wstęp ..., op.cit. s.267. Por. Nadto A.Krajewski, w pracy zbiorowej Podstawy ..., op.cit. s.115-137

<sup>33</sup>Por. J.Brol, w pracy zbiorowej Podstawy ..., op.cit. s.168-170

<sup>34</sup>Odnosnie umów typu do ut facias szerzej F.Zoll, Zobowiązania w zarysie, Warszawa 1945 s.242-248

<sup>35</sup>A.Łopatka, Wstęp ..., op.cit. s.267. Por. nadto Z.Salwa, Prawo pracy w zarysie, Warszawa 1977 s.12-13

<sup>36</sup>Owe stosunki prawne występują w zdecydowanej przewadze gałęzi prawa /nawet w sytuacji prawa rodzinnego i opiekuńczego/.

<sup>37</sup>Por. J.Brol, w pracy zbiorowej, Podstawy...,op.cit. s.172-174

- <sup>38</sup> Dodajmy, iż rozważane kryteria nie są zbyt jasne, wymagają pogłębionej, wielodyscyplinarnej analizy.
- <sup>39</sup> J.Kowalski, Wstęp do nauk o państwie i prawie, Warszawa 1976 s.249-250. Por. nadto J.Mikos, w pracy zbiorowej Podstawy....., op.cit. s.185-208.
- <sup>40</sup> Rozwiązania te oparte są na podstawowej zasadzie wykonania kary, zawartej w art. 80 Kodeksu karnego /Dz.U. z 1969 r. nr 13 poz.94/
- <sup>41</sup> Zob. ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich /Dz.U. Nr 35, poz.228/
- <sup>42</sup> J.Kowalski, Wstęp do nauk..., op.cit. s.254-255. Por. nadto W.Lang, w pracy W.Lang..., Teoria..., op.cit. s.274-283
- <sup>43</sup> Por. J.Białocerkiewicz, Wpływ Międzynarodowej Organizacji Pracy na ujednoczenie prawa pracy, Toruń 1981 s.116.
- <sup>44</sup> Por. J.Rosner, Podmioty polityki społecznej, w pracy zbiorowej /red. A.Rajkiewicz/ Polityka społeczna, Warszawa 1979 s.92-108
- <sup>45</sup> Problemem staje się nazwa dla rozważanej płaszczyzny. Jeśli nie silić się na robocze konwencje, adekwatną byłaby nazwa-nauki prawne o pracy w zakresie stanowiącym przedmiot zainteresowania pedagogiki pracy. W każdym razie nie prawo pracy, gdyż to odnosi się, i to nawet nie w pełni, tylko do jednej płaszczyzny zainteresowania pedagogiki pracy, do pedagogiki zakładu pracy.